

Dr Tiberius Rata, Teologia Starego Testamentu,

Sesja 6, Bóg jako Król

© 2024 Tiberius Rata i Ted Hildebrandt

To jest dr Tiberius Rata w swoim wykładzie na temat teologii Starego Testamentu.
To jest sesja 6, Bóg jako Król.

Cześć wszystkim. Dzisiaj porozmawiamy o Bogu jako Królu. Więc Bóg objawia się jako Stwórca. Objawia się jako Bóg Twórca Przymierza i Bóg Strażnik Przymierza. Objawia się jako Odkupiciel swojego ludu.

Ujawnia się jako Prawodawca. Ale ujawnia się również jako Król. Teraz słowo Król lub Malak w języku hebrajskim jest bardzo podstawowe dla semickiego myślenia.

Wszystkie ludy semickie uważały swoich bogów za królów. Więc czasami stąd bierze się pomysł, że król był Bogiem, a Bóg był królem. Więc mieli ten sam pomysł, co inne grupy ludzi w starożytnym Bliskim Wschodzie.

Ale jest inaczej, gdy mówimy o Jahwe jako królu. Termin ten oznacza coś więcej niż tylko głowę państwa monarchicznego. Może oznaczać księcia lub przywódcę.

Ale kiedy mówimy o Starym Testamencie, termin król jest stosowany do Jahwe 42 razy w Starym Testamencie. I znowu, jest to bardzo ważna koncepcja. Królewskość Jahwe odnosi się do jego suwerennych działań w imieniu jego ludu przez wszystkie czasy.

I mówiliśmy wcześniej, że Izrael miał być teokracją. Ludzie rządzeni przez Theos, przez Boga. Później, oczywiście, stali się monarchią.

W formule przymierza, będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. To wskazuje nie tylko na to, że Bóg chce być Bogiem zawierającym i dotrzymującym przymierzy, ale także przedstawia Boga jako króla. Ponieważ mówiliśmy o przymierzach jako traktatach suwerennych.

Cóż, kiedy Bóg zawiera przymierze, robi to z perspektywy suwerena. Więc nie jest tylko Bogiem zawierającym przymierze; jest w rzeczywistości królem. I to jest wcześniej w Księdze Rodzaju.

Tak więc, królowanie Jahwe odnosi się do przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Innymi słowy, nie było czasu, kiedy Jahwe nie był królem. To bardzo ważne, ponieważ niektórzy sugerują, że ta idea Boga jako króla została skopiowana z innych narodów, gdzie intronizowano ich podczas świąt i intronizowano ich jako bogów.

I mówią, no cóż, Izrael zrobił to samo; skopiowali od innych narodów. Ale to nie jest to, co mówi Biblia. Nigdy nie było czasu, kiedy Jahwe nie był królem.

A Księga Psalmów jasno o tym mówi. Ale tak naprawdę mamy to najwcześniej, jak to było w Księdze Wyjścia po wydarzeniu Exodusu. Wydarzenie Exodusu ma miejsce w rozdziale 14, ale potem w pieśni Mojżesza zaczyna, będę śpiewał Panu, bo triumfował chwalebnie.

Konia i jego jeźdźca wrzucił do morza. Pan jest moją siłą i pieśnią moją, i stał się moim zbawieniem. To jest mój Bóg, i będę Go chwalił, Boga mojego ojca, i wywyższał Go.

Pan jest człowiekiem słowa, a Pan jest Jego imieniem. A potem werset 18, Pan będzie panował na wieki wieków. Tak więc, królestwo Jahwe ponownie nie ma początku ani końca.

Psalmista opowiada, że w Psalmie 97 Pan króluje na wieki; ustanowił swój tron dla sądu. 101:6, Pan jest królem na wieki wieków, a narody zginą z jego ziemi. Psalm 93, Pan króluje, odziany jest w majestat.

Psalm 96 mówi, że wśród narodów, Pan króluje. 97, Pan króluje, niech ziemia się raduje, niech odległe brzegi się radują. Pan króluje, niech drżą narody, On zasiada na tronie między cherubinami, niech ziemia się trzęsie.

To jest płaskorzeźba z Lakisz. Widzimy Sennacheryba na tronie. Podtrzymuje go 12 mężczyzn, a on ma podnózek, na którym opiera stopy.

Ta idea pojawia się również w Psalmach, gdzie król ma podnózek pod swoje stopy. Psalm 146, 10, Pan króluje na wieki wieków. 1 Kronik 16, Pan króluje.

Nawet w prorokach przychodzimy i widzimy Zachariasza 49, a Pan będzie królem nad całą ziemią. Oczywiście jest, że jest to fragment eschatologiczny, który mówi o drugim przyjściu Chrystusa. Tego dnia będzie jeden Pan, a jego imię będzie jedynym imieniem.

Więc znowu, to jest bardzo jasna idea w Starym Testamencie o Bogu jako królu. Ale pytanie na dziś brzmi, jak to się ma do królestwa Bożego? Cóż, jeśli jest królestwo, to znaczy, że jest król. A jeśli jest król, to jest królestwo.

Królestwo Boże nie ma granic. Tak jak nie ma początku i końca jako król, tak nie ma granic dla tego królestwa. Innymi słowy, to królestwo jest uniwersalne.

Bardzo ważne jest zrozumienie, kiedy mówimy o królestwie Bożym, ponieważ kiedy rozumiemy królestwo Boże, rozumiemy więcej o Bogu jako królu. Innymi słowy, królestwo Boże zdecydowanie spotyka więcej niż tylko naród Izraela. Pamiętaj, że

wraz z obietnicami danymi Abrahamowi, Bóg błogosławił Abrahama, ale przez Abrahama wszystkie rodziny ziemi będą błogosławione przez Abrahama.

Taki był plan Boga od samego początku. I w prorokach widzimy tę samą ideę. Ponownie, Izajasz, mówiąc o czasach ostatecznych, mówi jasno, że królestwo Boże obejmie nie tylko naród Izraela, ale wszystkie rodziny ziemi.

Dlatego mówi, że Jeremiasz mówi to samo. Królestwo Boże jest uniwersalne. W tym czasie będą nazywać Jerozolimę tronem Pana, a wszystkie narody zgromadzą się w Jerozolimie, aby czcić imię Pana.

Nie będą już podążać za uporem swoich złych serc. Zachariasz 8, znowu prorok po wygnaniu. Tak mówi Pan Wszechmogący: Tak więc królestwo Boże jest powszechne, obejmuje wszystkie rodziny ziemi.

Sprawiedliwość królestwa Bożego mówi o tym, że Pan oczyści swój lud, więc ich sprawiedliwość będzie ich cechą charakterystyczną. Czasami chodzimy do kościoła i śpiewamy tę pieśń, przyjdź taki, jaki jesteś, a czasami, znowu, używamy jej, aby usprawiedliwić nasz stan. Ale tak, przyjdź taki, jaki jesteś, ale kiedy przychodzisz do Boga, On cię zmieni.

On cię przemieni. I tak samo, kiedy przychodzisz do królestwa Bożego, On cię zmienia. Zabiera cię z królestwa ciemności i zabiera cię do królestwa Jego Syna.

I to się zmienia, ponieważ Pan oczyszcza swój lud, więc ich sprawiedliwość będzie ich kluczową cechą. Izajasz 1, I usuń wszystkie twoje nieczystości. Przywrócę twoich sędziów z dawnych dni, twoich doradców z początku.

Potem będziesz nazwany miastem sprawiedliwości, miastem wiernym. Tak więc Bóg może wziąć zepsute miasto i uczynić je miastem sprawiedliwości. Przez Jeremiasza mówi to samo.

Za jego dni Juda będzie zbawiony, a Izrael będzie żył bezpiecznie. I to jest imię, którym będziesz nazwany. Pan jest naszą sprawiedliwością.

Rozmawialiśmy o tym, gdy mówiliśmy o nowym przymierzu. Jak nowe przymierze może być w naszych sercach? Jak Bóg to robi? To przez Ducha. A w Ezechielu jest powiedziane: Pokropię was czystą wodą i będziecie czysti.

Oczyszczę was od wszystkich waszych nieczystości i od wszystkich waszych bożków. Dam wam nowe serce i tchnę w was nowego ducha. Odejmę od was wasze kamienne serce, a dam wam serce z ciała.

Zobacz, co jest teraz inne z nami, to to, że jesteśmy częścią królestwa Bożego, będąc jego synami i córkami. Ale to, co daje nam w międzyczasie, daje nam swojego Ducha Świętego. Jaka jest główna cecha Ducha Świętego? Że jest święty.

Więc kiedy wchodzisz do królestwa, On czyni cię świętym. Zaczynamy ten proces zwany uświęceniem. Bardzo, bardzo ważny proces.

To nie jest jednorazowa transakcja, ale długi proces. I to jest kluczowa cecha królestwa Bożego. Nie tylko to, jest uniwersalne, jest dla wszystkich ludzi i jest dostępne dla wszystkich ludzi.

Ale ta sprawiedliwość jest jego główną cechą. Biblia mówi również o tym, że królestwo Boże charakteryzuje się pokojem. Pokój jest czasami opisywany jako brak wojny.

I znowu Izajasz mówi o czasie eschatologicznym. Znowu o czasie końca, kiedy ich miecze zamienią się w lemiesze, a ich włócznie w sierpy. Naród nie podniesie miecza przeciwko narodowi, ani nie będą się więcej ćwiczyć do wojny.

Cóż, oczywiście, nigdy nie mieliśmy czasu pokoju w naszej historii. Więc to jeszcze się nie spełniło. To się stanie około drugiego przyjścia Chrystusa.

Właściwie Izajasz mówi o pokoju w królestwie zwierząt. Co, znowu, jest cudem samym w sobie. Wilk zamieszka z barankiem, a lampart położy się z kozą.

Cielę, lew, roczniak i małe dziecko będą ich prowadzić. Krowa będzie się pała z niedźwiedzicą, a młode będą leżeć razem, a lew będzie jadł słomę jak wół. Cóż, oczywiście, to jeszcze się nie spełniło.

Tak więc ponownie, oczekuje się spełnienia około drugiego przyjścia Chrystusa. Następuje powrót epoki podobnej do raju. Jak pisze Ozeasz, w tym dniu góry będą ociekać nowym winem, a wzgórza będą płynąć mlekiem.

Wszystkie kruki Judy będą płynąć z wodą. Źródło wypłynie z domu Pana i nawodni dolinę Akacji. Ale musimy zadać sobie pytanie, czy jeśli Bóg jest królem, jaką rolę odgrywa Mesjasz? Skandynawski uczony Mowinckel mówi, że Mesjasz jest przedstawicielem Jahwe w jego królestwie, w którym Jahwe jest obecny i przez którego działa.

Teraz, czasami, ten Mesjasz niekoniecznie odnosi się do Jezusa, ale odnosi się do namaszczonego, na przykład, Króla Dawida. Ale kiedy zagłębiamy się w nowotestamentową część tego, której potrzebujemy, jeśli spojrzymy na Boga jako króla, musimy zobaczyć, że królestwo Boże jest również w teraźniejszości. Kiedy Jezus

przychodzi, kiedy Mesjasz przychodzi, on głosi i mówi, nadszedł czas ; pokutujcie; królestwo Boże jest blisko.

Pokutujcie i wierźcie w dobrą nowinę. Tak więc królestwo Boże było bardzo ważną częścią posługi Jezusa, a on próbował pokazać im, że jest królem. Teraz oni tego nie zrozumieli, a nawet podczas ukrzyżowania próbowali go wyśmiać, ukrzyżować, to jest król Żydów.

Ale tak naprawdę, to co robili, oni faktycznie głosili dokładnie prawdę, że był królem Żydów. Mówiąc o powszechności, Jan mówi nam, że napis był po hebrajsku, grecku i łacinie. Jezus był królem i głosił to od samego początku.

Ale królestwo Boże jest inne niż to, o czym myśleli ludzie. Ponownie, król był inny. Pamiętaj, co myśleli Izraelici lub Żydzi, okej, tutaj dostaniemy głównodowodzącego, który pokona Rzymian, i będzie z nimi walczył, a my zostaniemy uwolnieni.

A Jezus przychodzi i mówi: nie, nie jestem takim królem. Pamiętasz pytanie Jana z więzienia, czy ty nim jesteś? A oto jak Jezus odpowiada: niewidomi odzyskują wzrok, chromi chodzą, trędowaci zostają uzdrowieni, głusi słyszą, umarli są wskrzeszani, a ubogim głoszona jest dobra nowina, błogosławiony człowiek, który nie upada z mojego powodu. Teraz, czasami widzimy znaki królestwa Bożego na zewnątrz, ale czasami widzimy znaki królestwa Bożego jako zjawisko wewnętrzne.

W Ewangelii Łukasza 17, kiedy faryzeusze zapytali Jezusa, kiedy przyjdzie królestwo Boże, odpowiedział, że królestwo Boże nie przychodzi z twoją uważną obserwacją. Ani ludzie nie powiedzą, oto jest, albo tam jest, ponieważ królestwo Boże jest w tobie. Więc znowu, niektórzy ludzie spodziewają się zobaczyć rzeczy, wielkie rzeczy, ale wiele razy królestwo Boże, Bóg, działa w naszych sercach, i dlatego nie możesz tego obliczyć.

Ale jest też element przyszłości królestwa Bożego. Nawet w Modlitwie Pańskiej Jezus uczy nas, jak się modlić. Mówi: Ojcie nasz, który jesteś w niebie, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź na ziemi, tak jak w niebie.

Więc, czy królestwo jest tutaj czy nie? Cóż, według Jezusa jest tutaj, ale jeszcze nie. Więc masz tę koncepcję już/jeszcze nie, która została rozwinięta w eschatologii. Tak, kiedy Jezus wyraźnie mówi, że królestwo Boże jest w tobie, jest już tam, ale jest element królestwa, który jeszcze nie jest tutaj.

Dlatego Jezus uczy nas, jak się modlić: przyjdź królestwo Twoje. Niektórzy ludzie lubią się modlić : co jest na końcu Księgi Objawienia, przyjdź do Pana Jezusa. Cóż, o to się modlą.

Modlą się, aby wypełnienie królestwa nastąpiło tutaj. Jezus mówi o uczcie, która będzie miała miejsce w królestwie Bożym. I znowu, w Księdze Objawienia, jest jasne, że masz ucztę weselną Baranka.

Więc jest tam całe wielkie przyjęcie. Ale kiedy Jezus mówi o królestwie, czasami mówi o tym uczcie. Mówię wam, że wielu przyjdzie ze wschodu i zachodu i zajmie swoje miejsca na uczcie z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem w królestwie niebieskim.

Ale podmiot królestwa zostanie wyrzucony na zewnątrz w ciemność, gdzie będzie płacz i zgrzytanie zębów. Więc jest element ucztowania, znowu, jak widzimy również w Księdze Objawienia. Ale to nie jest uniwersalne królestwo w tym sensie, że nie jest to uniwersalizm, gdzie każdy będzie zbawiony.

Nie, nie. To jasny znak, że niektórzy pójść do życia wiecznego z Chrystusem, a niektórzy pójść do życia wiecznego bez Chrystusa. Podmiot królestwa zostanie wyrzucony na zewnątrz w ciemność, gdzie będzie płacz i zgrzytanie zębów, co jest wyrażeniem używanym przez Jezusa, gdy mówi o piekle.

Więc jak dostać się do królestwa Bożego? Cóż, nie jest tak, jak myśleli. Nie każdy, kto mówi do mnie: Panie, Panie, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz tylko ten, kto pełni wolę Ojca, który jest w niebie. Jezus rozejrzał się i powiedział swoim uczniom, jak trudno jest bogatym wejść do królestwa Bożego.

Niektórzy ludzie myśleli, że mogą kupić sobie drogę do królestwa. Niektórzy ludzie myślą, że mogą zapracować na swoją drogę do królestwa. Ale wiemy, że jedyną drogą do królestwa jest przyjęcie Chrystusa Króla jako naszego suwerena i poddanie się jego władzy.

Czasami ludzie przedstawiają Jezusa w kącie i, och, proszę, przyjmij Jezusa jako swojego Pana i Zbawiciela. Nie, Jezus jest Panem, Jezus jest Zbawicielem i jest Królem. Pytanie brzmi, czy poddam się jego władzy, czy nie? A jeśli to zrobię, to będę częścią jego królestwa, a on będzie moim królem i moim Panem i Zbawicielem.

W Ewangelii Mateusza, Mateusz używa terminu królestwo niebieskie, ale odnosi się do tej samej rzeczy. Więc znowu, królestwo niebieskie i królestwo Boże to królestwa, które nie mają granic i są miejscami, w których Bóg jest królem i Bóg jest królem. Pytanie brzmi, czy poddamy się jego władzy? Każdy musi podjąć tę osobistą decyzję.

Ale pamiętajcie, Jahwe jest królem, Bóg jest królem. Nie ma początku, nie ma końca. Jego królestwo nie ma początku i nie ma końca.

To jest dr Tiberius Ratta w swoim nauczaniu o teologii Starego Testamentu. To jest sesja 6, Bóg jako Król.